

Wrzesień 2007

Przyroda dla Europejczyków

Magazyn Dyrekcji Generalnej ds. Środowiska



Zielony Tydzień 2007

Doświadczenia z przeszłości, wyzwania na przyszłość

R@ZEM
OD 1957



KOMISJA EUROPEJSKA



środowisko

Od redakcji

Magazyn Dyrekcji Generalnej ds. Środowiska

W połowie czerwca w Brukseli zebrało się około 4000 osób, które świętowały tegoroczny Zielony Tydzień pod hasłem „Doświadczenia z przeszłości, wyzwania na przyszłość”. Podczas prawie 20 sesji, debat i warsztatów, poświęconych dziedzinom tak różnorodnym, jak transport, stanowanie polityki, zdrowie i nanotechnologia, uczestnicy biorący udział w tym wydarzeniu, neutralnym pod względem emisji dwutlenku węgla, mogli przekonać się, jak wiele osiągnięto w Europie na niwie ekologii przez ostatnie 50 lat.

Odnotowano znaczące postępy przy rozwiązywaniu takich problemów, jak zanieczyszczenie powietrza, ozon, ścieki i wysypiska. Nadal pozostaje jednak wiele do zrobienia, jeśli chodzi o obecne cele związane ze środowiskiem i jeszcze więcej w przypadku ekologicznych wyzwań na przyszłość.

Zmiany klimatyczne, prawdopodobnie największe z wyzwań, przed jakimi staje dziś nasza planeta, stały się głównym tematem, któremu poświęcono mnóstwo czasu podczas Zielonego Tygodnia. Uzyskane wnioski – niektóre z nich sformułowano podczas prowadzonej za pośrednictwem satelity debaty na żywo, w której brali udział eksperci po obu stronach Atlantyku – ujęto w artykule na rozkładówce niniejszego specjalnego wydania *Środowiska dla Europejczyków*. Nieco zaskakująca jest powszechna zgoda co do tego, że globalne ocieplenie i jego skutki wkrótce staną się kwestią bezpieczeństwa.

Europa niewątpliwie znajduje się na dobrej drodze w tworzeniu gospodarki w małym stopniu wykorzystującej węgiel i już odnosi korzyści komercyjne ze swojej fachowej wiedzy w zakresie odnawialnych źródeł energii. Jednakże wiele osób zabierających głos podczas Zielonego Tygodnia podkreślało także znaczenie powstrzymania niebezpiecznego spadku bioróżnorodności i zapewnienia, że zrównoważony wzrost znajdzie się na szczycie priorytetów Unii.

Tak jak w poprzednich latach, wydzielono nieco miejsca na wystawę prezentującą najbardziej dynamiczne i efektywne organizacje ekologiczne i ich liczne projekty – liczy ona 75 stoisk znajdujących się w budynku Charlemagne, siedzibie Zielonego Tygodnia. Po raz pierwszy uzupełniono ją niezwykłą, dostępną dla publiczności wystawą 25 ekologicznych rozwiązań w białym namiocie w pobliskim *Parc du Cinquantenaire*.

OCHRONA ŚRODOWISKA W INTERNECIE

Co robi Unia Europejska, aby chronić środowisko, czym jest zintegrowana polityka produktowa i jak uzyskać etykietę ekologiczną? Odpowiedzi na te pytania i nie tylko można znaleźć na stronie internetowej DG ds. Środowiska: ec.europa.eu/environment/index_en.htm.

UWAGA PRAWNA

Komisja Europejska ani żadna osoba działająca w imieniu Komisji nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne skutki wykorzystania informacji zawartych w tej publikacji, ani za pomyłki, które mogły się pojawić, mimo starannego przygotowania i kontroli podczas drukowania publikacji.

 Wydrukowano na papierze z recyklingu, wyróżnionym odznaką ekologiczną UE dla papieru graficznego (ec.europa.eu/environment/ecolabel)

Luksemburg: Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich, 2007
ISSN 1725-9800
© Wspólnoty Europejskie, 2007
Powielanie dozwolone, pod warunkiem podania źródła
Wydrukowano w Belgii



środowisko

PRZYRODA DLA EUROPEJCZYKÓW [DODATEK DO NUMERU 28, WRZESIEŃ 2007 R.]

Przyroda dla Europejczyków

ec.europa.eu/environment/index_en.htm

INFORMACJE OD REDAKCJI

Przyroda dla Europejczyków jest kwartalnikiem publikowanym przez Dyrekcję ds. Środowiska Komisji Europejskiej. Czasopismo jest dostępne w języku angielskim, francuskim, niemieckim, włoskim, hiszpańskim, polskim i greckim. Prenumerata jest bezpłatna. Subskrypcji można dokonać na stronie internetowej pod adresem: ec.europa.eu/environment/maillingregistration/main/mailling_reg.cfm.

Redaktor naczelny: Nicholas Hanley

Koordynator: Tony Carritt

Aby uzyskać więcej informacji prosimy skontaktować się z Działem Komunikacji:

Faks: +32 2(0) 29-86327

Informacje i dokumenty: ec.europa.eu/environment/env-informa/

Strona internetowa Przyrody dla Europejczyków:

ec.europa.eu/environment/news/efe/index.htm



© Okładka: Wspólnoty Europejskie

SPIS TREŚCI

[ŚRODOWISKO DLA EUROPEJCZYKÓW | DODATEK DO NUMERU 28, WRZESIEŃ 2007 R.: ZIELONY TYDZIEŃ 2007]

- 03 50 lat strategii ekologicznej
Zadowoleni z osiągnięć, patrzymy w przyszłość
- 04 Dialog transatlantycki
Konsensus w sprawie zmian klimatycznych na horyzoncie
- 05 Tworzenie polityki
Zmotywowani przez rynek
- 06 Nanotechnologia
Małe bodźce do zmiany
- 07 Handel a CSR
Zielony biznes się opłaca
- 08 Zmiany klimatyczne
Czas na podejście realistyczne, nie fatalistyczne
- 10 Biopaliwa
W stronę drugiej generacji
- 11 Ludzkie zdrowie a środowisko
Choroby i zmiany klimatyczne wiążą się ściśle ze sobą
- 12 Lotnictwo
Lotnictwo na celowniku?
- 13 Zarządzanie na poziomie globalnym
Utworzenie Organizacji ONZ ds. Ochrony Środowiska
- 14 Wystawa Zielony Tydzień 2007 / Parc du Cinquantenaire
Zielone opowieści
- 16 Głos młodości

Zadowoleni z osiągnięć, patrzymy w przyszłość

Nawet krótkie spojrzenie w przeszłość powinno dać Unii Europejskiej powód do zadowolenia. W ciągu ostatnich 50 lat polityka w zakresie ochrony środowiska przyniosła wiele rezultatów: od poprawy czystości powietrza i jakości wody, po niedawne wprowadzenie najbardziej ambitnej na świecie strategii walki ze zmianami klimatycznymi. UE zbiera także korzyści finansowe z rozpowszechniania swej wiedzy fachowej w zakresie energii odnawialnych, jak np. energia wiatru. Przyszłość jest jednak usiana wyzwaniami, z których najważniejsze to uczynienie zrównoważonego rozwoju jednym z głównych celów Unii, czy też powstrzymanie zaniku bioróżnorodności.

Na szczęście odnotowano liczne sukcesy. Uczestnicy Zielonego Tygodnia 2007 dowiedzieli się, w jaki sposób i gdzie polityka ekologiczna UE pozytywnie wpłynęła na zmianę sytuacji - od wyeliminowania kwaśnych deszczy, po zbieranie danych na temat stanu zdrowia ludzi, poziomu zanieczyszczeń lub też stworzenie w całej Wspólnocie obszarów przyrody chronionej. Przypomniano im także, że

„Ochrona środowiska naturalnego i jego zasobów to nie luksus, ale bardzo ważna inwestycja w przyszłość zrównoważoną pod względem gospodarczym.”



© Wspólnoty Europejskie

UE ma obecnie najbardziej zaawansowane na świecie prawo w zakresie bezpieczeństwa środków chemicznych.

"Nauczylismy się czegoś bardzo ważnego", rzekł José Manuel Barroso, Przewodniczący Komisji Europejskiej, przemawiając w Brukseli na sesji otwierającej to wydarzenie. "Ochrona środowiska naturalnego i jego zasobów to nie luksus, ale bardzo ważna inwestycja w zrównoważony wzrost gospodarczy w przyszłości. UE nauczyła się tego jednak w niełatwy sposób - poprzez straty poniesione przez ludzi i gospodarkę z powodu zanieczyszczenia wody i powietrza, nadmiernego połowu ryb czy zniszczenia ekosystemów i gatunków biologicznych".

Światowy lider

Przez cały tydzień rozlegały się liczne głosy chwalcące zajmowaną przez Europę pozycję światowego lidera w dziedzinie rozmaitych działań związanych z ochroną środowiska. Wśród nich szczególnie wyróżnia się zobowiązanie do dążenia ku gospodarce w niskim stopniu opartej o węgiel, przyjęte jako część zintegrowanego pakietu dotyczącego klimatu i energii w styczniu bieżącego roku. Decyzja ta już zachęciła inne kraje i grupy regionalne do rozważenia podobnych rozwiązań.

Zmiany klimatyczne zdominowały kilka sesji; określono je nawet mianem „głównego globalnego wskaźnika niezrównoważonego rozwoju”. Wielu uczestników konferencji zgodziło się, że nie powinny one przysłać tematu bioróżnorodności oraz innych aspektów degradacji środowiska już obecnych w europejskim porządku obrad. Jeden z uczestników stwierdził, że bioróżnorodność to zagadnienie, które trzeba uświadomić opinii publicznej oraz nadać mu wyższą rangę polityczną. Inni wyrazili nadzieję, że niedawny wspólny raport Światowej Unii Ochrony Przyrody (Commission and World Conservation Union - IUCN) na temat zaniku bioróżnorodności - informujący, że jeden na sześć gatunków ssaków europejskich jest zagrożonych wyginieciem - będzie mieć taki sam wpływ na opinię publiczną, jak raport Sterna z 2006 r. o zmianach klimatycznych.

Miejskie wyzwanie

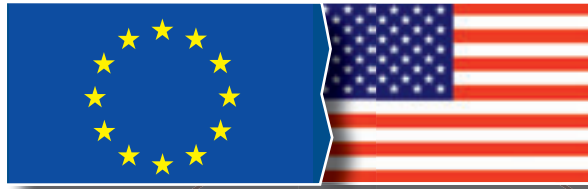
Zdaniem niektórych uczestników konferencji głównym nowym polem bitwy o środowisko staną się miasta. Wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej Margot Wallström podkreśliła kluczową rolę miast w zrównoważonym rozwoju będącym celem UE, gdyż zamieszkuje w nich ponad połowa globalnej populacji.

W związku z przewidywaniem, że populacja naszej planety powiększy się do 8,5 mld do roku 2050, presja na zasoby będzie rosła. "Wszyscy będziemy musieli przyspieszyć, jedynie po to by się nie cofnąć w zagadnieniach ochrony środowiska", ostrzegł Klaus Töpfer, były Dyrektor Wykonawczy Programu Ekologicznego ONZ. Inaczej ujęła to Julia Marton-Lefèvre, Dyrektor Generalny IUCN: "Aby utrzymać nasz obecny styl życia, potrzebne by były dwie takie Europy".

Wiele pochwał zebrał również sukces UE w zwiększeniu stopnia segregacji odpadów. Jednakże Peter Carl, Dyrektor Generalny Dyrekcji ds. Środowiska Komisji Europejskiej, podczas sesji zamykającej konferencję, ostrzegł, że Unia Europejska musi ustanowić standardy uniemożliwiające eksport niebezpiecznych odpadów do krajów rozwijających się. Komentując tę kwestię jak i problemy zanieczyszczenia powietrza, zmian klimatycznych i zrównoważonego rozwoju, rzekł: "Przed Europą wciąż jeszcze daleka droga". ←

WIĘCEJ INFORMACJI

Polityka ekologiczna UE w ciągu ostatnich 50 lat
www.tvlink.org/50ans/index.html



Konsensus w sprawie zmian klimatycznych na horyzoncie

Europejskie inicjatywy w dziedzinie energii ze źródeł odnawialnych czy handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla zyskały szerokie uznanie po drugiej stronie Atlantyku. Pojawiły się wyraźne sygnały, że Stany Zjednoczone – z pewnym opóźnieniem, lecz coraz aktywniej – działają na rzecz zwalczania zmian klimatycznych, zarówno poprzez własne inicjatywy jak i w ramach współpracy z partnerami za granicą, o czym mówił prezydent Bush podczas niedawnego szczytu G8 w Niemczech.

Podczas zorganizowanej przez Friends of Europe wideodebaty Zielonego Tygodnia 2007 czołowi politycy i eksperci ds. ochrony środowiska z Brukseli i Waszyngtonu porównywali podejścia do kwestii zmian klimatycznych. Mówcy z obu stron zauważyli różnice w politykach, ale większość przyznała, że Stany Zjednoczone zaczęły traktować ten temat bardziej poważnie.

Uczestnicy z USA podkreślali, że ochrona środowiska nabiera dla Amerykanów coraz większego znaczenia. Wspomnieli o rosnącym zaangażowaniu amerykańskiego biznesu w tę kwestię. Jeden z uczestników podał przykład Kalifornii, która poprzez swoje surowe regulacje w sprawie emisji spalin, stanowi wzór dla innych stanów. Paneliści z Waszyngtonu dodali jednogłośnie, że Stany Zjednoczone są gotowe podejść do problemu zmian klimatycznych w oparciu o stosunki wielostronne i pogłębić współpracę z partnerami z Europy i innych regionów.

Według emerytowanego generała amerykańskiego Charlesa Walda, jego kraj stara się umieścić problem zmian klimatycznych w szerszym kontekście kurczącej się rezerwy energii i bezpieczeństwa narodowego. „Rząd amerykański uważa zmiany klimatyczne za istotny czynnik mnożący zagrożenia, szczególnie w Afryce”, powiedział. „Jest to spowodowane nieudolną polityką, ekstremalnymi warunkami pogodowymi i masową migracją będącą skutkiem pustynnienia i powodzi”. Wald zaproponował nawet, aby misja wojskowa NATO została rozszerzona w celu walki ze zmianami klimatycznymi i zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego.

Według Sherry Goodman, zastępcy podsekretarza obrony ds. ochrony środowiska, Stany Zjednoczone zrozumiały, że zmiany klimatyczne wymagają działań. Goodman przyznała,

że ta nowa perspektywa przyczyniłaby się do stymulacji dialogu transatlantyckiego w sprawie ograniczeń emisji dwutlenku węgla.

ETS = sukces?

Mówcy amerykańscy wyrazili uznanie dla potencjału unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla (ETS) w tworzeniu globalnego rynku dwutlenku węgla, jednak pozostają nadal dość sceptycznie nastawieni do tego pomysłu. „Niektórzy obecni tu politycy uznają ETS jako porażkę, obwiniając go za zmienność cen i podwyżki cen energii w Europie”, powiedziała Eileen Claussen, prezes Pew Center on Global Climate Change. Jeden z twórców ETS, Jos Delbeke z Komisji Europejskiej powiedział, iż spodziewa się poprawy funkcjonowania ETS w drugiej fazie programu (w latach 2008-2012) i zauważył, że Europejczycy chcą się podzielić swoim doświadczeniem w dziedzinie handlu prawami do emisji na skalę globalną.

Jeśli chodzi o walkę ze zmianami klimatycznymi uczestnicy byli zgodni co to tego, że Europa działa głównie w oparciu o regulację, podczas gdy Stany Zjednoczone preferują podejście dobrowolne. Jeden z mówców zauważył ponadto, że rząd USA jest niechętny ratyfikowaniu umów międzynarodowych, co często irytuje Europejczyków.

Niemniej jednak są pewne sygnały świadczące o tym, że kwestia zmian klimatu nabiera znaczenia

politycznego, powiedziała Claussen, wskazując na dziewięć projektów ustaw w sprawie handlu emisjami przedstawionych Kongresowi amerykańskiemu w styczniu tego roku oraz 75 debat poświęconych tej kwestii we wspomnianym okresie. Claussen dodała, że działania USA w sprawie zmian klimatu są hamowane przez dwupartyjne podejście polityków. Jednak ta sytuacja może się zmienić w 2008 roku po wyborze nowego prezydenta.

Efektywność energetyczna priorytetem

Technologiami czystego węgla oraz odnawialnymi źródłami energii należy się podzielić z krajami rozwijającymi się, powiedzieli wszyscy paneliści. Niemniej jednak zdaniem Jacqueline McGlade z Europejskiej Agencji Środowiska, główna uwaga powinna się nadal skupić na efektywności energetycznej, dzięki której można ograniczyć nawet o 80% emisje dwutlenku węgla.

Kilku amerykańskich uczestników dyskusji oświadczyło, że ich rząd podejmie bardziej intensywne działania w sprawie globalnego ocieplenia, jeśli Chiny i Indie zgodzą się na znaczącą redukcję swoich emisji. Ale podkreślono także, że nowa chińska strategia w sprawie zmian klimatu zawiera wyśrubowane cele, które zawstydzą niektóre inicjatywy Europy i Stanów Zjednoczonych. ←

„ Stany Zjednoczone obecnie dążą do umieszczenia kwestii zmian klimatycznych w szerszym kontekście zmniejszających się rezerw energii i bezpieczeństwa narodowego. ”

WIĘCEJ INFORMACJI

UE-USA – Dialog wysokiego szczebla w sprawie zmian klimatycznych, czystej energii i zrównoważonego rozwoju
ec.europa.eu/external_relations/us/intro/environment.htm

Zmotywowani przez rynek

Instrumenty rynkowe zachęcają podmioty zanieczyszczające środowisko do ograniczania szkodliwych emisji i stanowią popularny dodatek do narzędzi wykorzystywanych przy tworzeniu polityki ochrony środowiska. Od handlu prawami do emisji po zachęty podatkowe, instrumenty te uzupełniają przepisy krajowe. Zostały one włączone do tegorocznej Deklaracji Szczytu G8 w sprawie inwestycji w sektorze prywatnym. Unijny system handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla (ETS) jest być może najbardziej ambitnym instrumentem rynkowym na świecie.



Polityka ochrony środowiska to także polityka gospodarcza, powiedział Kai Schlegelmilch z niemieckiego ministerstwa środowiska. Wypowiadając się podczas warsztatu w ramach Zielonego Tygodnia 2007 zasugerował, że obie polityki mogą w większym stopniu wykorzystywać innowacje i szeroką gamę dostępnych środków, czyli to, co instrumenty rynkowe – które mają wpływ na ceny lub inne zmienne ekonomiczne – już oferują.

Duński podatek od palenia odpadów okazał się mieć korzystny wpływ na środowisko, stwierdził Mikael Skou Andersen, profesor z Uniwersytetu w Aarhus. Podatek, wprowadzony w 1987 roku w wysokości pięciu euro od tony odpadów przeznaczonych do wywozu na wysypisko lub do spalania, był stopniowo podwyższany i obecnie wynosi 45 euro za tonę, co zachęca obywateli do sortowania lub recyklowania większej ilości odpadów. Niemniej jednak stwierdził on, że lepszym i skuteczniejszym rozwiązaniem byłoby opodatkowanie emisji odpadów niż odpadów za tonę.

Ustalanie cen

Andersen dodał, że niezbędne jest ustalenie odpowiednich cen

podatków i obciążeń związanych z ochroną środowiska. Jeśli rządowi się to uda, będzie to zachęta do włączenia kwestii środowiskowych do wszystkich transakcji, stymulacja bardziej oszczędnych rozwiązań i promocja czystych technologii.

Ponadto, powiedział Schlegelmilch, instrumenty rynkowe są oszczędnym sposobem na osiągnięcie celów środowiskowych i przyczyniają się do ograniczenia biurokracji. Zaznaczył, że zaledwie 0,3% niedawnej niemieckiej reformy podatku środowiskowego, która zachęca do wydajności energetycznej, jest przeznaczona na koszty administracyjne.

Wypowiadając się w imieniu DG Komisji Europejskiej ds. Ochrony Środowiska, Manfred Rosenstock powiedział, że Komisja pracuje nad Zieloną Księgą w sprawie instrumentów rynkowych dotyczących ochrony środowiska i związanych z tym polityk. KE bada poszczególne instrumenty i dobre praktyki, szczególnie w dziedzinie efektywności energetycznej i ograniczenia zanieczyszczeń.

Globalny rynek dwutlenku węgla

W oddzielnym dokumencie w sprawie ETS uczestnicy ocenili ostatnie działania podjęte na trzech kontynentach. Liderem jest system UE utworzony w 2005 roku. Umożliwia on tysiącom firm kupno i sprzedaż pozwoleń na emisję dwutlenku węgla.

W ramach swoich polityk środowiskowych Kanada chce opracować system obejmujący 45% wszystkich emisji CO₂ tego kraju od 2010 roku. Jednak zdaniem Erika Haitesa, prezesa Margaree Consultants, trudno będzie połączyć tę inicjatywę z innymi systemami, np. amerykańskim i meksykańskim.

Vicky Arroyo z Pew Centre on Global Climate Change przyznała, że na poziomie federalnym Stany

Zjednoczone robią niewiele w sprawie walki ze zmianami klimatycznymi. Niemniej jednak pochwaliła niektóre stany, np. Kalifornię, za ustalenie celów dotyczących gazów cieplarnianych lub za udział w regionalnych inicjatywach handlu emisjami w całym kraju.

Podczas spotkania powiedziano także, że w Japonii testowany jest dobrowolny system ETS. System ten z czasem powinien stać się obowiązkowy i wdrożony w całym kraju, aby móc faktycznie obniżyć emisje CO₂ tego państwa. Inicjatywa ta jest postrzegana jako pozytywny krok w dziedzinie polityki klimatycznej.

Damien Meadows z Komisji przyznał, że pierwszy etap unijnego ETS – największego światowego systemu handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla – nie był takim sukcesem, jak się spodziewano. Jest on zdania, że drugi okres, od 2008 do 2012 roku, będzie funkcjonował lepiej i zapoczątkuje globalne działania w sprawie handlu emisjami.

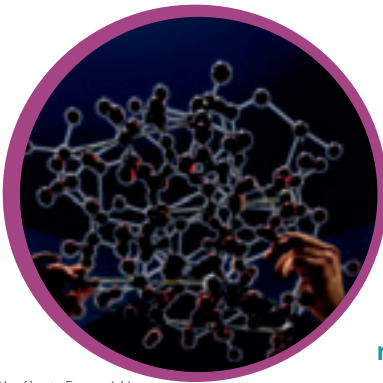
"UE jest chętna połączyć swój system z innymi, np. tymi w Australii i Nowej Zelandii. Można nawet rozszerzyć ETS na kraje, które nie podpisały Protokołu z Kioto i na państwa rozwijające się", dodał.

O tej kwestii wspomniał także Peter Carl, Dyrektor Generalny DG Komisji ds. Środowiska. Wezwał on do większej współpracy pomiędzy krajami w walce z degradacją środowiska i w osiągnięciu wspólnych celów. W tym kontekście wezwał także Komisję, aby miała odwagę wdrażać niepopularne działania. ←

WIĘCEJ INFORMACJI

System handlu uprawnieniami do emisji (UE ETS)

ec.europa.eu/environment/climat/emission.htm



© Wspólnota Europejskie

Małe bodźce do zmiany

Wykorzystywanie mikroskopijnych ilości materii w celu stworzenia nowych produktów było niegdyś wykonalne jedynie w sferze marzeń. Obecnie dziedzina nauki, która to umożliwia – nanotechnologia – szybko się rozwija i otwiera wspólnie perspektywy dla środowiska, energii i medycyny. Europa jest jednym z liderów w tej dziedzinie. Niemniej jednak należy wykonać jeszcze dużo pracy w kwestii regulacji, tworzenia polityki i oceny ryzyka tej innowacyjnej technologii.

Szacuje się, że światowy rynek nanotechnologii, który szybko się rozwija, będzie warty około 200 miliardów euro do 2015 roku. Podczas seminarium dotyczącego potencjału nanotechnologii przy rozwiązywaniu problemów środowiskowych i społecznych, które odbyło się w ramach Zielonego

“W kwestii środowiska nanotechnologia otwiera nowe, ekscytujące perspektywy.”

Tygodnia 2007, padło stwierdzenie, że umiejętność kontrolowania materii na poziomie atomu wkrótce będzie miała wpływ na wszystkie sektory gospodarki.

Zalety materii

Nanomateriały już są wykorzystywane w licznych produktach, od odzieży sportowej po tusze do drukarek. Inżynierowie mogą zmieniać właściwości cząsteczek tak, aby produkty były mniejsze, tańsze, lżejsze lub szybsze, jednocześnie wykorzystując mniej surowców i zużywając mniej energii. Eva Hellsten z DG Komisji Europejskiej ds. Środowiska powiedziała, że niedługo możemy się spodziewać wiele innych zastosowań tych materiałów, dzięki nowym, nieznanym

strukturom takim jak kropki kwantowe (półprzewodniki), nanorurki (powłoki o grubości jednego atomu) oraz dendrymery (rozgałęzione cząsteczki). W kolejnej dekadzie powstaną zapewne także samotworzące i samoreplikujące się nanomateriały.

Nanotechnologia otwiera nowe, ciekawe perspektywy dla środowiska. Europejscy naukowcy badają możliwość przekształcania dwutlenku węgla w minerały węglanowe, co pozwoliłoby zatrzymać emisję gazów cieplarnianych. Zanieczyszczone wody i powietrze także można by poddać obróbce i oczyścić przy użyciu nanomembran i nanokatalizatorów. Ponadto wiele 'nanorozwiązań' jest obecnie badanych w celu zwiększenia wydajności w rolnictwie i kontroli szkodników. Podkreśla się także ich znaczenie dla państw rozwijających się.

Niemniej jednak nanomateriały stwarzają także nowe zagrożenia dla zdrowia ludzi i środowiska. Obecnie bardzo niewiele wiemy na temat potencjalnych skutków nanomateriałów, a producenci i importerzy będą musieli się upewnić, że substancje zostały odpowiednio przetestowane i ocenione pod kątem ewentualnych zagrożeń, przed zastosowaniem ich w produkcji lub wykorzystaniem w inny sposób.

Dzięki nanotechnologii można poprawić metody składowania, produkcji i konwersji energii. Przykładem mogą być bardziej wydajne i tańsze ogniwa słoneczne, pianka izolacyjna i baterie. Naukowcy badają także 'nanosześciiany' pod kątem możliwości składowania wodoru. Uczestnicy seminarium wspomnieli o wielu innych możliwych zastosowaniach nanotechnologii w transporcie, informatyce i medycynie.

Ochrona przed zagrożeniami

Nadal istnieje wiele niewiadomych dotyczących wpływu

nanotechnologii na zdrowie, bezpieczeństwo i środowisko. "Dlatego też Komisja przyjęła *bezpieczne, zintegrowane i odpowiedzialne* podejście do tej kwestii", powiedziała Hellsten. "To oznacza, że na wiele ryzyk należy zareagować na najwcześniejszym stadium rozwoju". Wspomniała o unijnej strategii w sprawie nanotechnologii z 2004 roku oraz o europejskim planie działania na lata 2005-2009. W ramach planu powstało kilka grup działania, zajmujących się na przykład kwestiami związanymi ze środowiskiem czy zdrowiem, takimi jak braki w wiedzy oraz regulacyjne aspekty nanotechnologii. Ponadto dwa europejskie komitety naukowe oceniają poszczególne ryzyka związane z nanotechnologią.

Hellsten powiedziała, że Europa potrzebuje nowych lub zmienionych metod testowania nanomateriałów a nie nowych ram prawnych. Niemniej jednak przyznała, że nowa wiedza może wymagać pewnych zmian w przepisach w przyszłości. Określiła także wyzwania stojące przed politykami: polega ono na znalezieniu odpowiedniej równowagi pomiędzy promowaniem rozwoju wielu korzystnych zastosowań nanotechnologii oraz zapewnieniem odpowiednich środków chroniących ludzi i środowisko przed potencjalnymi ryzykami.

Unia Europejska w ciągu ostatniego dziesięciolecia zwiększyła wydatki na badania i rozwój w dziedzinie nanotechnologii. W ramach siódmego ramowego programu badań na lata 2007-2013 dostępnych jest 3,4 miliarda euro, nie licząc wydatków na nanoelektronikę. ←

Inteligentna energia w domu

- ▶ Europejski pomysł służący testowaniu energooszczędnych technologii
- ▶ Nowe nanomateriały na potrzeby energii słonecznej, samoczyszczących elewacji, izolacji
- ▶ Platforma demonstracyjna dla projektów Programu Ramowego

WIĘCEJ INFORMACJI

Strona internetowa Komisji Europejskiej poświęcona nanotechnologii
cordis.europa.eu/nanotechnology/

Zielony biznes się opłaca

Mimo iż stanowi zaledwie dwa procent gospodarki Europy, zielony biznes – branża ekologiczna – rozwija się szybko i nie jest już postrzegany jako marketingowa moda. Najodważniejsze firmy starają się uczynić z kwestii ekologicznych kluczowy element odpowiedzialności społecznej biznesu (Corporate Social Responsibility – CSR) i oś swej strategii handlowej – wierząc, że to, co jest dobre dla środowiska, jest także dobre dla ich wyniku finansowego. Większość pozostaje jednak sceptyczna wobec „nowej rewolucji przemysłowej” i potrzebuje więcej zachęt ze strony rynków i twórców polityki.

"Zarabiamy mnóstwo pieniędzy na ekologicznej działalności bankowej", mówi Bart-Jan Krouwel, kierownik ds. CSR w Rabobank, Holandia. Przemawiając podczas warsztatów w ramach Zielonego Tygodnia 2007, wymienił dwie nowe inicjatywy, które mają skłonić klientów banku do zrównoważonych działań.

Pierwsza to 'klimatyczna karta kredytowa', wydana wspólnie z WWF: bank równoważy emisje CO₂ związane z zakupami dokonanymi za pomocą karty poprzez inwestycje w projekty związane z czystymi technologiami (energia słoneczna, wiatru, wody i biomasy) w krajach rozwijających się. Bank oferuje także 'klimatyczną hipotekę', proponując klientom obniżenie

"Przemysł ekologiczny rozwija się szybko i nie jest już postrzegany jako marketingowa moda."

oprocentowania o 25%, jeśli zainstalują w domach urządzenia oszczędzające energię. Poinformował, że sam bank zaoszczędził miliony euro, korzystając w 100% z ekologicznej energii i wprowadzając plan ekologicznego leasingu samochodów.

Zielona żyła złota

Jak zauważa Krouwel, który poleca państwu członkowskim UE pójście za przykładem Holandii i wspieranie rozwoju ekologicznych finansów, ekologiczny rynek w Holandii ma dziś wartość rzędu sześciu miliardów euro. Sądzi on, że najlepszym sposobem na wspieranie zrównoważonego rozwoju jest szeroki wachlarz zachęt, nie tylko dotacje. "Sektor finansowy może odegrać kluczową rolę we wprowadzeniu społeczeństwa na drogę zrównoważonego rozwoju, poprzez wybór przedsiębiorców, którym pomaga, i tworzenie

przedsiębiorstw typu *joint venture* z udziałem sektora publicznego i organizacji pozarządowych.

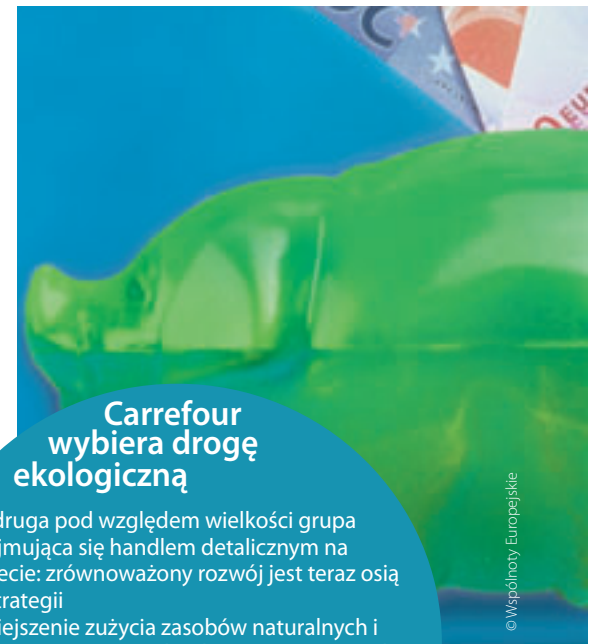
Wprowadzanie ekologicznych metod może prowadzić do znaczących korzyści finansowych", twierdzi Gergely Tóth, Sekretarz Generalny Węgierskiego Stowarzyszenia na Rzecz Świadomego Ekologicznie Zarządzania. Jego organizacja pozarządowa, zajmująca się ekologicznym biznesem, oferuje szkolenia w zakresie CSR dla menedżerów wyższego szczebla i 'przedsiębiorców alternatywnych'. Tworzy ona także ranking zrównoważonych firm oraz opracowuje analizy przypadku dotyczące najlepszych z nich.

"Pięćdziesiąt węgierskich firm zaoszczędziło w sumie przez ostatnie pięć lat energię o wartości 43 milionów euro", powiedział. "Jest to równo energii zużywanej rocznie przez 250 000 gospodarstw domowych".

Najważniejsi są ludzie

"Firmy zainteresowane zrównoważonym rozwojem muszą myśleć lokalnie i zmienić sposób myślenia, koncentrując się na ludziach, nie zysku", stwierdził Tóth. Podał przykład parku wiatrowego Vep, który założyło trzech ochotników z własnymi funduszami i pewnymi dotacjami europejskimi. Turbiny te zapewniają teraz niemałe zyski oddalonej wiejskiej społeczności, która jest właścicielem 65% przedsięwzięcia.

Uczestnicy zabierający głos podczas warsztatów potwierdzili, że przemysł ekologiczny miał kiedyś charakter marginalny, lecz dziś jest ważnym i rozwijającym się sektorem w UE, zapewniając około 3,5 miliona miejsc pracy. Wyjaśnili, że Europa odniesie



Carrefour wybiera drogę ekologiczną

- ▶ druga pod względem wielkości grupa zajmująca się handlem detalicznym na świecie: zrównoważony rozwój jest teraz osią jej strategii
- ▶ zmniejszenie zużycia zasobów naturalnych i energii, sortowanie odpadów, zmniejszenie ilości odpadów, kontrola zanieczyszczeń
- ▶ wprowadzenie linii produktów z upraw organicznych
- ▶ optymalizacja floty transportowej w celu ograniczenia emisji i oddziaływania na środowisko
- ▶ wprowadzenie biopaliw we Francji

ogromne korzyści ze sprzedawania zagranicą swej wiedzy z dziedziny efektywności energetycznej, czystych technologii i odnawialnych źródeł energii oraz związanych z nimi produktów i usług.

Zielona rewolucja przemysłowa w Europie musi zostać przyspieszona dzięki połączeniu takich instrumentów ekonomicznych opartych na rynku, jak program handlu emisjami w UE i stanowcze regulacje dotyczące ram rynkowych, sugeruje Claude Turmes, członek Parlamentu Europejskiego. Inni uczestnicy warsztatów wezwali twórców polityki UE do wprowadzenia obowiązkowej sprawozdawczości dotyczącej CSR, porównywalnej dla wszystkich firm, celem zapewnienia, że CSR jest w pełni elementem ich działalności. ←

WIĘCEJ INFORMACJI

Europejska strategia zrównoważonego rozwoju (SDS)

ec.europa.eu/environment/eussd/escp_pl.htm

Plan działań związanych z technologiami ekologicznymi

ec.europa.eu/environment/etap/index_pl.htm



Czas na podejście realistyczne, nie fatalistyczne

Zmiany klimatyczne to dziś powszechnie uznany fakt. Aby uniknąć ich katastrofalnych skutków dla społeczeństwa globalnego, w kolejnym dziesięcioleciu musimy podjąć znaczące kroki. Podczas konferencji Zielony Tydzień 2007, wybitni naukowcy przedstawili najnowsze opinie na temat tego problemu oraz nakreślili, jak drastyczne mogą być dla środowiska, społeczeństwa i gospodarki konsekwencje, jeśli emisje gazów cieplarnianych nie zostaną szybko zmniejszone. Dobra wiadomość: dysponujemy już know-how i technologiami, które umożliwiają walkę ze zmianą klimatu, i nie muszą one być kosztowne - pod warunkiem, że zaczniemy działać natychmiast.

Już po pierwszej prezentacji profesora Stefana Rahmstorf'a niewielu uczestników konferencji przejawiało jeszcze wątpliwości co do tego, że zmiany klimatyczne są faktem. Badacz z Niemiec to główny autor raportu o fizyce zmian klimatycznych z 2007 roku, przygotowanego przez 'Międzyrządowy panel ds. zmian klimatycznych' (Intergovernmental Panel on Climate Change - IPCC), w którym podsumowano odkrycia około 600 naukowców z 40 krajów. Jego lektura nie jest pocieszająca.

Raport IPCC stwierdza jednoznacznie, że globalne ocieplenie jest faktem i że jest to prawie pewne, że to my, ludzie, jesteśmy za nie odpowiedzialni z powodu rosnącego stężenia w atmosferze wytwarzanego przez naszą cywilizację dwutlenku węgla (CO₂) - najważniejszego gazu cieplarnianego. Przewiduje on także, że do końca tego stulecia temperatury mogą wzrosnąć od 1,1° do 6,4°C. Ocieplenie to zwiększa prawdopodobieństwo tak ekstremalnych zjawisk atmosferycznych, jak fala upałów która w 2003 r. zabiła 30 000-50 000 Europejczyków oraz susze, powodzie i burze. Spowoduje także poważne zmniejszenie plonów w rolnictwie.

"Od roku 1900 średnia temperatura globalna na powierzchni wzrosła o około 0,8°C, a temperatura powierzchni mórz wzrosła o podobną wartość", poinformował Rahmstorf. Odpowiadając na pytanie, dlaczego zaobserwowaliśmy ochłodzenie lądów w latach 1940-1970, wyjaśnił, że spowodowane to było dużym stężeniem aerozoli w powietrzu oraz opóźnieniem wzrostu temperatury dzięki powolnemu ocieplaniu się oceanów. Wskutek tego zaobserwowaliśmy jedynie między połową a dwiema trzecimi rzeczywistej wartości globalnego ocieplenia w wysokości 1,2°C.

Gwałtowny wzrost temperatury

"Ocieplenie będzie jeszcze większe", ostrzega Rahmstorf. "W oparciu o zaobserwowane statystyki dotyczące globalnego ocieplenia i fakt, że prawie wszystkie rekordowo gorące lata w zapisach odnotowano w ciągu ostatnich 12 lat, sceptykom nie będzie łatwo twierdzić, że zjawisko to nie ma miejsca".

Nawiązując do wniosku sugerującego, że ponad 90% zmian zaobserwowanych w systemach fizycznych i biologicznych jest związanych z ociepleniem, podkreślił on szybkie topnienie lodowców górskich na całym świecie. Wspomniał także o zawartej w raporcie prognozie: do roku 2100 Arktyka być może będzie pokryta lodem wyłącznie w zimie.

Profesor zaznaczył, że zdaniem naukowców z IPCC, gdyby dało się utrzymać stężenie CO₂ na poziomie z 2000 roku, do roku 2100 zaobserwowano by jedynie nieznaczny wzrost ocieplenia globalnego dzięki powolnemu ogrzewaniu się oceanów. Stwierdził, że jeśli tylko zaistnieje wola polityczna, to nadal można utrzymać wzrost temperatury na poziomie poniżej 2°C, co jest celem UE. Dodał jednak, że zmiany klimatyczne, jeśli pozostawi się je bez kontroli, całkowicie odmienią oblicze świata. Do roku 2100 nastąpi wzrost temperatury o 2°-7°C; istnieje też ryzyko nieprzewidywalnych „niespodzianek” dla ludzi i środowiska.

Zmiany opadów deszczu

Jak stwierdził profesor, prognozowanie opadów deszczu na kolejne stulecie jest bardziej złożone. Modele komputerowe sugerują, że na niektóre obszary spadnie więcej

deszczu, a na inne - mniej niż dotychczas. Powierzchnia obszarów dotkniętych suszą podwoiła się w ciągu ostatnich dziesięcioleci i przewiduje się, że problem ten dotknie region Morza Śródziemnego i Południową Afrykę. Do roku 2050 te obszary Europy na które spadnie więcej deszczu w zimie będą narażone na większe ryzyko powodzi, zaś te, gdzie w lecie spadnie mniej deszczu, będą cierpieć z powodu suszy.

W ciągu ostatniego stulecia poziom mórz podniósł się łącznie o 20 cm z powodu topnienia lodowców. Teraz podnosi się o 10 cm w ciągu każdej dekady - co do roku 2100 da w sumie ponad jeden metr i prawdopodobnie kilka metrów w ciągu kolejnych stuleci. "Poziom mórz podnosi się szybciej niż przewidywaliśmy. Ogrzewając się, woda się rozszerza, więc z końcem wieku możemy zaobserwować początek jeszcze większego wzrostu", oznajmił profesor. Mogłoby to doprowadzić do niekontrolowanego topnienia powłoki lodowej Grenlandii, które spowodowałyby z kolei podniesienie się poziomu mórz o kolejne siedem metrów - choć wzrost ten nie byłby równomierny na całym świecie z powodu prądów oceanicznych.

Wzrost poziomów mórz zwiększa ryzyko wystąpienia fal (nagonów) sztormowych oraz liczbę i intensywność cyklonów tropikalnych, może nawet zmienić układ krążenia wody w oceanach. Na przykład fale sztormowe w Nowym Jorku zdarzają się obecnie raz na stulecie, wzrost poziomu mórz o jeden metr spowodowałby zwiększenie tego ryzyka do jednego przypadku na trzy lata. Eksperci ostrzegają także, że może zaniknąć Prąd Północnoatlantycki, od którego w dużym stopniu zależy utrzymanie umiarkowanego klimatu na północy Europy, przez co klimat w Europie znacznie by się oziębził.

„Wszystkie metody, jakie są potrzebne do złagodzenia zmiany klimatycznej są znane: wystarczy je tylko wprowadzić.”



© Wspólnoty Europejskiej

WIĘCEJ INFORMACJI

Zmiany klimatyczne
ec.europa.eu/environment/climat/home_pl.htm
„Zmiany klimatyczne 2007”, Czwarty raport podsumowujący IPCC
www.ipcc.ch

→ Czy raporty są zbyt zachowawcze?

Omawiając nowy raport IPCC na temat wpływu zmian klimatycznych, adaptacji i słabych punktów, Rahmstorf oznajmił, że z powodu potrzeby ustalenia wspólnego stanowiska prognozy wyrażone przez autorów są zbyt zachowawcze. "Moim zdaniem pewność, że to ludzie są odpowiedzialni za globalne ocieplenie, sięga 99%, nie 90%", wyjaśnił. Jeśli jednak chodzi o podsumowanie wniosków IPCC na potrzeby twórców polityki, wartość ta jest 'precyzyjna i uzgodniona', niezależnie od pewnych zastrzeżeń zgłoszonych przez organizacje pozarządowe i rządy.

Profesor Rahmstorf oraz doktor Bert Metz z Niderlandzkiej Agencji Oceny Środowiska, który przedstawił wnioski z nowego raportu IPCC na temat możliwości złagodzenia zmiany klimatycznej, zapalili promyk nadziei na tle mroków zagłady. Wyjaśnili, że sposoby na zminimalizowanie zmian klimatycznych są znane: wystarczy je po prostu wprowadzić, czego właśnie usilnie stara się dokonać UE.

"Musimy działać szybko, by obniżyć emisję, najlepiej w ciągu najbliższych dziesięciu lat", oświadczył Metz. "Emisje dwutlenku węgla można zmniejszyć do zera, gdybyśmy tylko skorzystali z wielu dostępnych już dziś technologii: jak np. większa efektywność, magazynowanie węgla i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Musimy także przyjrzeć się wszystkim sektorom, od rolnictwa po zarządzanie odpadami. Jednakże bez zmian polityki, które wezmą pod uwagę zarówno zmiany klimatyczne,

jak i zrównoważony rozwój, globalna tendencja emisji będzie się utrzymywać".

Metz wezwał do podniesienia ceny węgla z 20 do 100 USD za tonę. Dałoby to mocny bodziec do zmniejszenia emisji oraz pracy nad stworzeniem i wprowadzeniem technologii potrzebnych do ich opanowania.

Mówcy byli zgodni co do tego, że stawienie czoła zmianie klimatycznej będzie wymagało wypracowania różnych technologii i polityk. W ciągu najbliższych 50-100 lat będzie trzeba podjąć szereg różnych kroków.

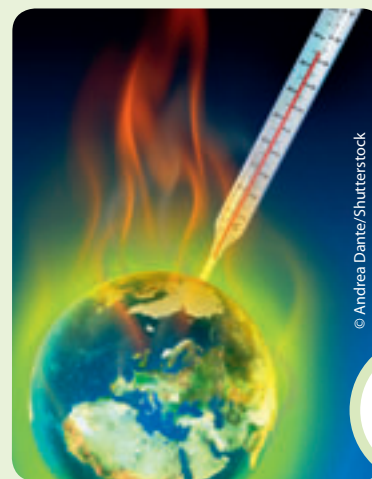
Natychmiastowe działania nie są kosztowne

Jeśli chodzi o koszty stabilizacji zmiany klimatu, dr Terry Barker, koordynator i wiodący autor raportu o możliwości złagodzenia zmian klimatu, wyjaśnił, że do roku 2030 kraje poniosłyby koszty sięgające zaledwie 0,12% ich PKB. Przypomnił, jak ważne jest ustalenie cen węgla, by zachęcać do polityk zmierzających do obniżenia emisji i przechodzenia na technologie w niskim stopniu wykorzystujące węgiel.

"Niektóre polityki reakcji na zmiany klimatu mogą nawet spowodować wzrost PKB, generując wyższe zyski w innowacyjnych gałęziach przemysłu. To z kolei stałoby się argumentem za przygotowaniem nowych międzynarodowych umów dotyczących zmiany klimatu", wyjaśnił.

Wielu uczestników przyjęło z zadowoleniem fakt, że zmiany klimatyczne stanowią teraz najważniejsze zagadnienie agendy politycznej w Europie.

Jednakże kilku z nich ostrzegało, by temat ten nie przysłonił innych ważnych wyzwań ekologicznych, jak zaniechanie bioróżnorodności czy obecnie niezrównoważone sposoby produkcji i konsumpcji. ←



© Andrea Dante/Shutterstock



Nagłówki o zmianie klimatycznej (Czwarty raport podsumowujący IPCC, 2007)

- ▶ Globalne ocieplenie to fakt
- ▶ Istnieje 90% pewność, że to ludzie są główną przyczyną (CO₂)
- ▶ Do roku 2100 temperatury wzrosną o 1,1°-6,4°C

W stronę drugiej generacji



© Wspólnoty Europejskie

Biopaliwa są często postrzegane jako ewentualne alternatywy dla benzyny i oleju napędowego. Mogą one pozwolić na zmniejszenie zależności sektora transportowego od paliw kopalnych, a co za tym idzie – emisji gazów cieplarnianych. Jednak te pozytywne aspekty przesłaniają czasem negatywne skutki dla środowiska. Biopaliwa drugiej generacji, wytwarzane w sposób zrównoważony, pomogą uniknąć większości tych niepożądanych efektów.

odzwierciedlają tę opinię. Wielu uczestników zgodziło się z poglądem, że wykorzystanie przyjaznych dla środowiska biopaliw może zapewnić Europie znaczące możliwości.

Sektor transportowy odpowiada za ok. jedną trzecią emisji w UE. Stosowanie biopaliw – bioetanolu i biodiesla – jako alternatyw dla paliw kopalnych może zmniejszyć wpływ sektora na zmianę klimatu. Paliwa te są odnawialne, generują mniejsze emisje dwutlenku węgla i w małych ilościach można je łatwo mieszać z obecnie stosowanymi paliwami.

Konkurujące ze sobą potrzeby

Martin von Lampe z Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) powiedział jednak, że duże obszary ziemi ornej, obecnie wykorzystywane do produkcji żywności, będą musiały zostać wykorzystane inaczej, jeśli produkcja biopaliw pierwszej generacji ma się dramatycznie zwiększyć. Europa, jak stwierdził, musiałaby wykorzystywać ponad 50% obszarów rolnych do wytwarzania paliwa stanowiącego 10% obecnego zużycia. Dla porównania, Brazylii wystarczyłoby zaledwie 3%, a Stanom Zjednoczonym 30%.

Miałoby to także wpływ na ceny towarów. Raport opublikowany w lipcu 2007 r. przez OECD i FAO (Organizację ds. Wyżywienia i Rolnictwa) stwierdza, że zwiększony popyt na biopaliwa prawdopodobnie spowoduje w długim terminie wzrost cen wielu produktów rolnych – w tym inwentarza żywego. Analiza wskazuje, że ceny zboża w ciągu najbliższej dekady mogłyby wzrosnąć od 20% do 50%, przez co mieszkańcy w wielu

krajach mieliby problem z nabyciem podstawowych składników pożywienia, jak pszenica i kukurydza.

Ochrona ziemi

Zwiększony popyt na biopaliwa z roślin spożywczych może mieć także wpływ na ziemię, prowadząc do zwiększonego wylesiania i uwalniania CO₂, dotąd zatrzymywanego przez lasy, co spowodowałoby neutralizację tych pozytywnych skutków. Rattan Lal, ekspert ds. gleby z Uniwersytetu Stanowego Ohio w Stanach Zjednoczonych stwierdził, że skoncentrowanie się tylko na jednym rodzaju upraw może doprowadzić do poważnego wyjąłowienia gleby. W połączeniu ze znaczącymi naciskami na dostarczanie wody, może to doprowadzić do zwiększonego pustynnienia i znacząco pogorszyć bioróżnorodność.

Dr Giuliano Grassi z European Biomass Industry Association podsunął ewentualne rozwiązanie. Wyjaśnił, w jaki sposób można wykorzystać słodkie sorgo do produkcji bioetanolu w taki sposób, żeby nie dopuścić do nadmiernego pogorszenia bioróżnorodności i wykorzystywać mniej środków chemicznych i niewiele wody. Słodkie sorgo oraz inne uprawy niespożywcze to opcja dla biopaliw drugiej generacji, które mają minimalny wpływ na środowisko i społeczeństwo.

Technologia ta jest dopiero w powijakach. Naukowcy pracują intensywnie nad stworzeniem kolejnej generacji przyjaznych środowisku i klimatowi biopaliw. ←

W styczniu 2007 r. Unia Europejska ustaliła, iż będzie dążyć do zwiększenia udziału biopaliw do poziomu 10% ogółu paliw wykorzystywanych w sektorze transportowym do roku 2020. Osiągnięcie tego celu zależy od wytwarzania biopaliw w sposób zrównoważony i ich dostępności komercyjnej. Tylko wtedy będzie

“Zwiększenie zużycia przyjaznych dla środowiska biopaliw może otworzyć przed Europą znaczące możliwości.”

Biopaliwa pierwszej czy drugiej generacji?

Biopaliwo to określenie ogólne, stosowane do opisywania paliw uzyskiwanych z substancji organicznych. Pierwsze biopaliwa uzyskiwano z upraw spożywczych, takich jak kukurydza, rzepak, zboża, burak cukrowy i nasiona słonecznika. Opracowywane właśnie nowe metody – dotyczące drugiej generacji – koncentrują się na wykorzystaniu całych roślin i innych produktów roślinnych, jak kora drzewna, trawy i odpady rolne.

można skorzystać z długofalowych korzyści, niezbędnych, by zmniejszyć zależność Europy od paliw kopalnych i uzyskać pozytywny wpływ na zmianę klimatu, środowisko i ogólnie pojmowane społeczeństwo.

Poglądy wyrażone przez dyskutantów i uczestników sesji na temat biopaliw, jaka odbyła się w ramach Zielonego Tygodnia, w dużym stopniu

WIĘCEJ INFORMACJI

Brozura na temat biopaliw

ec.europa.eu/agriculture/publi/fact/biofuel/2007_pl.pdf

Biopaliwa w transporcie

ec.europa.eu/energy/res/legislation/biofuels_pl.htm

Choroby i zmiany klimatyczne są ściśle ze sobą powiązane

Mimo że ludzie żyją dłużej niż kiedykolwiek wcześniej, na nasze zdrowie ma wpływ jakość środowiska i poziom zanieczyszczeń. Eksperti dyskutujący na ten temat w ramach warsztatów Zielonego Tygodnia 2007 pozytywnie wyrazili się na temat nowych przepisów europejskich opracowanych w celu ochrony ludzi przed potencjalnie szkodliwymi substancjami chemicznymi. Ponadto powiedzieli oni, że miliony osób na całym świecie są obecnie zagrożone chorobami i przedwczesną śmiercią z powodu zmian klimatycznych wywołanych przez człowieka.



© Wspólnoty Europejskiej/
ECHO South Asia Office

Według Tanji Wolf z Europejskiego Centrum ds. Środowiska i Zdrowia Światowej Organizacji Zdrowia, nasze starzejące się społeczeństwo styka się z chorobami związanymi z degeneracją organizmu i działalnością człowieka, takimi jak choroby serca czy nowotwory. W opublikowanym niedawno badaniu autorstwa międzyrządowego zespołu ds. zmian klimatu (IPCC) podkreślono, że zmiany klimatyczne także mają niekorzystny wpływ na zdrowie ludzi. Zjawisko to ma miejsce bezpośrednio, poprzez zmiany temperatur i ilości opadów, podnoszenie się poziomu mórz i ekstremalne zjawiska – takie jak fala upałów we Francji lub tegoroczne powodzie i pożary w wielu regionach Europy – oraz pośrednio, na skutek zmian w ekosystemie, zasobach wodnych, bezpieczeństwie żywności lub bioróżnorodności.

Wrażliwość klimatu

Wolf powiedziała, że zdrowie jest podatne na zmiany klimatu. Wspomniała, że przy ociepleniu wzrasta liczba zachorowań na biegunkę i choroby pasożytnicze, takie jak *Schistosoma japonica*. Dodała ponadto, że wiele zabójczych czynników zależy od klimatu, ponieważ skutki niedożywienia, biegunki i malarii są znacznie groźniejsze przy wzroście temperatury i opadach deszczu.

Niedawno opublikowane scenariusze IPCC na temat wpływu zmian klimatycznych na zdrowie są mało optymistyczne. Na przykład zanieczyszczenie powietrza powoduje przedwczesną śmierć

około 370 000 osób w Unii Europejskiej. Liczba ta prawdopodobnie będzie wzrastać. Jakość powietrza znacząco się pogarsza w obliczu wzrostu temperatury wynikającego ze zmian w rozprzestrzenieniu substancji zanieczyszczających oraz wielkości emisji z biosfery (powietrza, ziemi, skał i wody), pożarów i zapylenia.

Wolf powiedziała, że według ekspertów WHO zmiany klimatyczne narażają miliony więcej ludzi na malarię, niedożywienie, choroby układu sercowo-oddechowego, a także na śmierć, choroby i obrażenia związane z ekstremalnymi zjawiskami. Jednym z rozwiązań proponowanym społeczeństwu jest podjęcie działań mających na celu złagodzenie zmian i przystosowanie się do nich. Na przykład poprawa wydajności transportu lub zmiany w izolacji budynków mogą polepszyć warunki środowiskowe. "Celem jest ochrona zdrowia przy jednoczesnym zmniejszeniu poziomu emisji", powiedziała.

Laury dla REACH

Wielu mówców chwaliło nowe ustawodawstwo unijne w sprawie substancji chemicznych REACH, które przenosi na przemysł odpowiedzialność za udowodnienie bezpieczeństwa chemikaliów i zapewnia więcej danych na ich temat. Inni ostrzegali, że REACH jest niewystarczający w kilku dziedzinach, ponieważ ogranicza zużycie niektórych substancji szkodliwych dla zdrowia i środowiska, ale zezwala na wykorzystanie niektórych

rakotwórczych i mających niekorzystny wpływ na płodność toksyn. Kolejne wersje przepisów mogą jeszcze bardziej osłabić REACH.

Istniała ogólna zgoda dotycząca potrzeby prowadzenia większej liczby badań na temat zdrowia ludzi i środowiska, szczególnie w dziedzinie nanocząsteczek. Niektórzy mówcy zwrócili uwagę na fakt, że udało się zidentyfikować niektóre ryzyka toksykologiczne

„ Miliony ludzi na świecie są obecnie zagrożone chorobami i przedwczesnym zgonem z powodu zmian klimatycznych. ”

tych małych cząsteczek, które są trudne do pokonania przez ludzki system odporności i które mogą pogłębić choroby serca czy też astmę.

Ponadto uczestnicy zalecili wykorzystanie w większym stopniu nowych dziedzin nauki związanych z toksykologią i biomonitoringiem człowieka. Biomonitoring polega na mierzeniu narażenia ludzi na czynniki zanieczyszczające środowisko i jest to dziedzina, w której europejskie firmy mają duże doświadczenie. ←

Wyzwanie zmian klimatycznych

- ▶ Modele/scenariusze nt. zdrowia pokazują, że wiele chorób jest związanych ze zmianami klimatu
- ▶ Do 0,4% całkowitej liczby chorób i przypadków przedwczesnej śmierci może być wynikiem zmian klimatycznych
- ▶ Zdrowsze źródła energii i transportu mogą ograniczyć emisje CO₂ oraz zmniejszyć zanieczyszczenie środowiska i liczbę wypadków drogowych

WIĘCEJ INFORMACJI

Europejska strategia w sprawie ochrony środowiska i zdrowia

ec.europa.eu/environment/health/strategy.htm

Europejskie Centrum ds. Środowiska i Zdrowia WHO

www.euro.who.int/globalchange

Lotnictwo na celowniku?

Prognozy zakładają, że ruch lotniczy podwoi się do roku 2020 – pojawiły się więc obawy, że wzrost emisji generowanych przez samoloty jest niekontrolowany i niweluje redukcje emisji, jakie odnotowują inne sektory. Istnieje kilka krótkoterminowych rozwiązań technicznych i operacyjnych, które mogłyby rozwiązać ten problem, lecz pojawiają się też opinie, że tylko powstrzymanie apetytu na podróże lotnicze przez regularnych pasażerów linii lotniczych i całe społeczeństwo umożliwi Europie realizację celów związanych ze zmianami klimatycznymi.



Zdaniem kilku uczestników dyskusji w ramach Zielonego Tygodnia 2007 starających się odpowiedzieć na pytanie, czy lotnictwo cywilne jest poważną przyczyną problemów z dwutlenkiem węgla, kluczową kwestią jest poradzenie sobie z rozwojem tego sektora. Może to po prostu oznaczać redukcję popytu na podróże i transport lotniczy, sugeruje Caroline Lucas, członkini Parlamentu Europejskiego z ramienia Zielonych. Dodała, że około

„Być może tylko powstrzymanie apetytu na podróże lotnicze przez całe społeczeństwo umożliwi Europie realizację celów związanych ze zmianami klimatycznymi.”

55% handlu międzynarodowego to równoległy import i eksport tych samych produktów między tymi samymi krajami – co jest możliwe tylko dlatego, że ceny paliwa lotniczego są sztucznie utrzymywane na niskim poziomie.

Działania zmierzające do zwiększenia wydajności

Przemawiając w imieniu Ryanair, Jim Callaghan, Sekretarz Spółki i Dyrektor ds. Prawnych oznajmił, że ta tania linia lotnicza dołożyła wszelkich starań, by zmniejszyć zużycie paliwa i zmniejszyć emisje: "Dokładamy starań, by nasze samoloty startowały

z pełną obsadą pasażerów, z lokalnych lotnisk o krótkich pasach startowych, a przede wszystkim dbamy o to, by flota składała się z nowych maszyn". Dlatego też – oznajmił: "w ciągu ostatnich 9 lat osiągnęliśmy oszczędności paliwa sięgające 55%".

Lucas dostrzegła jednak europejski dylemat: tempo rozwoju podróży lotniczych jest dziś szybsze niż redukcje emisji uzyskiwane dzięki rozwojowi techniki lotniczej czy usprawnieniom operacyjnym. Przypomniała, że motorem wzrostu są pasażerowie latający na wakacje, skuszeni niskimi cenami biletów, w których, niestety, nie uwzględniono rzeczywistych kosztów ekologicznych takiej podróży.

Tim Johnson z Federacji Środowisk Lotniczych uskarżał się na brak inicjatyw rynkowych zachęcających do wymiany samolotów na nowsze. "Spieranie się o to, czy linie lotnicze generują dwa czy trzy procent emisji CO₂, nie ma większego sensu", zauważył. "Problemem jest trend". Planowane obecnie efektywności operacyjne linii lotniczych nie zrównoważą rozpatrywanego w kategoriach bezwzględnych wzrostu emisji sektora, gdyż ruch zwiększył się znacząco w ciągu najbliższych 30 lat, więc i jego udział znacząco wzrośnie.

Handel emisjami w lotnictwie

Następnie zaczęto omawiać proponowane włączenie lotnictwa do europejskiego programu handlu emisjami (EU Emissions Trading Scheme – ETS) począwszy od roku 2011. Callaghan oświadczył, że Ryanair obawia się, że nie zostanie właściwie nagrodzony za

swoje dążenia do efektywności. Skrytykował dotacje państwowe dla starych linii lotniczych, będących własnością państwową, zwykle używających nieefektywnych, 25-letnich samolotów, które latają w połowie puste. - Nie zamierzamy popierać ETS, jeśli ma to być kolejny środek chroniący narodowe linie lotnicze lub ograniczający rozwój lotnictwa. ETS powinien być częścią pakietu środków, których celem jest do zmniejszenie emisji i powinien być bardziej ambitny – dowodzili współuczestnicy dyskusji.

Komisja Europejska planuje kontynuować w 2008 r. prace mające na celu poprawę efektywności zarządzania ruchem lotniczym w ramach wdrożenia rozporządzenia Single European Sky przyjętego w 2004 r. Zdaniem Luca Tytgata z Dyrekcji Generalnej ds. Energii i Transportu handel emisjami jest tylko jednym z elementów wszechstronnego ujęcia tematu, obejmującego modernizację zarządzania ruchem lotniczym, które pozwoli na zwiększenie bezpieczeństwa, efektywności i cech ekologicznych sektora. Dodał, że Komisja pomogła w otwarciu wojskowej przestrzeni powietrznej w celu zmniejszenia czasów przelotu między miastami Europy, bada procedury lądowania pozwalające zużywać mniej paliwa, a wkrótce uruchomi program badawczy dotyczący biopaliw w lotnictwie. ←

WIĘCEJ INFORMACJI

Strona Komisji Europejskiej dotycząca zarządzania ruchem lotniczym (Air Traffic Management - ATM)
ec.europa.eu/transport/air_portal/traffic_management/index_pl.htm

Program handlu emisjami UE (EU ETS)
ec.europa.eu/environment/climat/emission.htm

Propozycja Komisji zmierzająca do włączenia lotnictwa do programu EU ETS
ec.europa.eu/environment/climat/aviation_pl.htm

Utworzenie Organizacji ONZ ds. Ochrony Środowiska

Nabierają tempa działania mające na celu reformę międzynarodowego systemu zarządzania ochroną środowiska, który jest uznawany za słaby i rozproszony. Ważne miejsce w ramach tych prac zajmuje Program Narodów Zjednoczonych ds. Ochrony Środowiska (UNEP), który wiele organizacji – w tym UE – chce wzmocnić poprzez przekształcenie go jak najszybciej w pełnoprawną Organizację ONZ ds. Ochrony Środowiska (UNEQ).



© Wspólnoty Europejskiej

„Wszyscy byli zgodni co do tego, że obecny system nie jest już przydatny.”

Podczas debaty na temat zarządzania ochroną środowiska w ramach Zielonego Tygodnia 2007, paneliści wymienili liczne wyzwania stojące przed organizacjami decydującymi o tym, jak kraje powinny podchodzić do kwestii utraty bioróżnorodności, zanieczyszczenia wody itp. Wszyscy są zgodni, że obecny system – zbiór ogólnych i specjalistycznych podmiotów, programów i instytucji rozsianych po całym świecie, wraz z ogromną liczną międzynarodowych umów w sprawie środowiska – nie jest optymalny. Kluczowym problemem jest brak współpracy i koordynacji pomiędzy poszczególnymi aktorami.

Utworzenie UNEP w 1972 roku było uznawane za przełom w dziedzinie podejmowania decyzji dotyczących ochrony środowiska. UNEP miał za zadanie ustalanie globalnych standardów oraz koordynowanie działań środowiskowych na całym świecie. Niemniej jednak zdaniem Marii Ivanovej, Dyrektora globalnego projektu zarządzania środowiskiem w Centrum ds. regulacji i polityk w sprawie ochrony środowiska Uniwersytetu Yale, UNEP nie dysponuje odpowiednimi środkami i zapleczem

politycznym niezbędnym 'kluczowej instytucji' ds. ochrony środowiska.

Maria Ivanova wyjaśniła, że UNEP został utworzony jako 'program' Narodów Zjednoczonych, a nie jako 'specjalistyczna agenda' i miał być mały, elastyczny oraz miał unikać konkurencji z istniejącymi organizacjami działającymi na rzecz środowiska. Jego środki finansowe (na lata 2006-07 budżet wynosił 239 milionów dolarów) są skromne, ponieważ składki na program są dobrowolne. Siedzibę programu umieszczono w Nairobi, w Kenii, aby zmniejszyć niepokój państw rozwijających się które wyrażały obawę, że środki finansowe przeznaczone na pomoc dla ich krajów będą wydawane na cele środowiskowe.

Ivanova stwierdziła, że powyższe decyzje miały niekorzystny wpływ na zarządzanie ochroną środowiska ogólnie i na UNEP szczególnie. Dodała, że status programu ogranicza niezależność i autorytet inicjatywy. Należy zatem poważnie się zastanowić nad 'formą, funkcjonowaniem i finansowaniem' przyszłego systemu zarządzania środowiskiem na poziomie globalnym.

Nadszedł czas działania, powiedział Stephan Contius z niemieckiego ministerstwa ochrony środowiska. Odnośnie do unijnej propozycji przekształcenia UNEP w Organizację ONZ ds. Ochrony Środowiska, wzorowanej na Światowej Organizacji Zdrowia, powiedział, że międzynarodowy sposób zarządzania środowiskiem jest nieskuteczny, ponieważ obecny system przerósł początkowe założenia. Wezwał do utworzenia agencji, którą cechowałyby większe ambicje, większe nakłady finansowe z strony

państw członkowskich i rzeczywista siła polityczna. Organizacja ta powinna się także skupić na kwestii zrównoważonego rozwoju. W ciągu najbliższych miesięcy planowanych jest wiele konferencji międzynarodowych na ten temat.

Wypowiadając się w imieniu brazylijskiej grupy organizacji pozarządowych działających na rzecz środowiska i rozwoju, Esther Neuhaus pozytywnie wyraziła się na temat propozycji UE i potwierdziła, że nowa organizacja powinna poświęcić więcej uwagi zrównoważonemu rozwojowi. Wezwała także do większego udziału społeczeństwa obywatelskiego w tych inicjatywach.

Niemniej jednak nie wszyscy popierają pomysł utworzenia UNEQ. Stany Zjednoczone wyraziły swój sceptycyzm w sprawie utworzenia takiej organizacji, a państwa rozwijające się w większości milczą na ten temat. Niektórzy twierdzą, że mimo iż UNEP nigdy nie był 'superagencją', jego niewielkie rozmiary i elastyczność pozwalały koordynować współpracę w dziedzinie środowiska.

Prawnik Jacob Werksman z World Resources Institute w Waszyngtonie powiedział, że skuteczne zarządzanie środowiskiem zależy od odpowiedniego określenia poszczególnych tematów tak, aby kraje wiedziały, do czego się zobowiązują. "Działania należy skupić w mniejszym stopniu na tym, czym by był świat gdyby miał silniejszą, lecz nijaką międzynarodową organizację ds. ochrony środowiska, a w większym na najpilniejszych problemach określonych i uzgodnionych przez kraje, takich jak walka ze zmianami klimatycznymi", dodał. ←

WIĘCEJ INFORMACJI

ONZ w serwisie Europa

ec.europa.eu/environment/international_issues/relations_un_en.htm



Zielone opowieści

Wystawa Zielonego Tygodnia, która obejmowała 75 stoisk rozstawionych na kilku piętrach budynku Charlemagne w Brukseli, okazała się – jak zwykle – ogromnym sukcesem. Przybyli na nią liczni wystawcy z całej Europy pracujący nad rozwiązaniami w dziedzinie rolnictwa, energii, transportu i ochrony przyrody. Dodatkowo niedaleko – w Parku *Cinquantenaire* – zorganizowano dużą wystawę poświęconą technologiom ekologicznym. Oto kilka głównych atrakcji.

Wystawa Zielony Tydzień 2007



W dniach 3-15 czerwca w Parku *Cinquantenaire* w ogromnym namiocie ustawionym niedaleko budynku Charlemagne zaprezentowano publiczności najnowocześniejsze technologie przyjazne środowisku. Odbývająca się po raz pierwszy w ramach brukselskiego tygodnia wystawa 'Innowacyjny spacer po parku' dotyczyła najnowszych rozwiązań w sektorach samochodowym, energii i opakowań.

Wśród nich można było zobaczyć najnowszy samochód o napędzie hybrydowym Honda Civic, małe turbiny wiatrowe, które można zainstalować w ogrodzie oraz specjalny generator prądu zasilany mieszanką oleju rzepakowego i oleju napędowego. Generator ten został wykorzystany do dostarczenia energii elektrycznej dla całej wystawy Zielonego Tygodnia. Dodatkowe atrakcje zorganizowane w namiocie to pokaz recyklingu kartonów po napojach, warsztat na temat bioróżnorodności i tworzenia polityk oraz prezentacja dotycząca wychwytywania i składowania dwutlenku węgla.

BARDZIEJ EKOLOGICZNE MŚP

Sieć Euro Info Centre, która po raz czwarty wzięła udział w Zielonym Tygodniu, świętowała swoje dwudziestolecie działalności. „W naszych 250 ośrodkach w całej Europie pracuje 1500 osób pomagających małym firmom przedrzeć się przez dżunglę przepisów unijnych i znaleźć partnerów biznesowych do współpracy”, powiedział Mathieu Hinceval, starszy specjalista ds. informacji. Dodał, że najnowszym hasłem instytucji mogłoby być „Dwadzieścia lat pracy na szczeblu lokalnym na rzecz bardziej ekologicznych MŚP”, jako że Sieć EIC zawsze promowała efektywność energetyczną i jest dzisiaj często proszona o porady w sprawie unijnego ustawodawstwa dotyczącego odpadów.

OCHRONA KLIMATU – JEDEN KONCERT NA RAZ

Przedstawiciele **Greengigs**, inicjatywy zainaugurowanej w marcu tego roku, twierdzą, że jest to pierwsza instytucja na świecie promująca zrównoważone i przyjazne dla klimatu podejście do organizowania koncertów i festiwali muzycznych. Według jej współzałożycielki Meery Ghani ta brukselska organizacja non-profit będzie informowała zespoły grające na koncertach oraz ich publiczność na temat lepszego wykorzystania zasobów oraz sposobów ograniczenia globalnego ocieplenia.

„Muzyka to dobry sposób na dotarcie do ludzi i mówienie im o zerowej emisji dwutlenku węgla i zerowej ilości odpadów. Zachęcamy do wykorzystania zielonej energii do zasilania wzmacniaczy i świateł scenicznych i zalecamy, aby ludzie jeździli na koncerty transportem zbiorowym”, dodała. Pierwszy koncert zorganizowany zgodnie z wytycznymi Greengigs odbył się wiosną tego roku w Brukseli. Organizacja chce utworzyć zielone godło dla przemysłu muzycznego i rozpowszechnić ideę zrównoważonego rozwoju. Ghani dodała: „Mamy także nadzieję znaleźć artystów, którzy byłiby wzorem dla innych i mówili o tym, co robimy”.

PRZYRODA DLA EUROPEJCZYKÓW [DODATEK DO NUMERU 28, WRZESIEŃ 2007 R.]



ARKA NOEGO W DOBIE INTERNETU

W 2003 roku, w Bristolu w Anglii, została otwarta unikalna kolekcja darmowych filmów, zdjęć i nagrań zagrożonych gatunków – **ARKive**. Naukowcy i specjaliści zainteresowani ochroną nagrań dokumentujących bioróżnorodność świata wspierają tę kolekcję, będącą inicjatywą brytyjskiej organizacji charytatywnej Wildscreen.

ARKive zebrał obecnie nagrania audiowizualne dotyczące około 2500 z 16 000 lub więcej zagrożonych wyginięciem gatunków, znajdujących się na Czerwonej Liście Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i jej Zasobów (IUCN). Te nagrania są dostępne na trzech stronach internetowych ARKive. Każda z nich jest skierowana do innej grupy użytkowników: dorosłych, dzieci i nauczycieli. Karta informacyjna każdego gatunku jest redagowana przez organizację i sprawdzana przez specjalistów ds. dzikich zwierząt i roślin. ARKive twierdzi, że prowadzi wyścig z czasem, aby zebrać cenne nagrania audiowizualne od firm i osób prywatnych na całym świecie.

Przyszłość oczami artystów

Jak będzie wyglądać Bruksela w najbliższych dziesięcioleciach? Odpowiedź to „Dość obco!”, gdyby wierzyć nowej, zabawnej prezentacji multimedialnej stworzonej przez belgijskich autorów komiksów Francois Schuitena i Benoit Peetersa.

Duet zaprezentował swoją wizję pierwszych stron gazet w latach 2011-2046, na których można było zobaczyć wysokie przejścia w prawie całkowicie bezludnym mieście, piaszczystą plażę i palmy obok Parlamentu Europejskiego oraz latające nad dachami fotele. Według ich scenariusza popularnym zwierzęciem domowym stanie się ryś, a ludzie będą hodowali genetycznie modyfikowane świnię, aby zapewnić sobie zapasowe organy. Te przepowiednie – dla jednych zabawne, dla innych niepokojące – ukazują fragment świata zdominowanego przez ludzką działalność, zaawansowane technologie i niekontrolowane zmiany klimatyczne.

Prezentacja artystów – główna atrakcja Zielonego Tygodnia 2007 – miała miejsce wieczorem 12 czerwca w Wolubilis, na przedmieściach Brukseli. Inspiracją dla prezentacji był francuski pisarz science-fiction Jules Verne, który w 1863 roku przedstawił wizję Paryża za sto lat – miasta, w którym powszechne są samochody zasilane benzyną, szybkie pociągi i sieć telegraficzna przypominająca Internet. Czy przepowiednie Schuitena i Peetersa okażą się równie trafne w najbliższych dziesięcioleciach?

© Schuiten-Peeters/Casterman

EKOLOGICZNE ZARZĄDZANIE

Okolo 350 polskich małych przedsiębiorstw udowodniło, że usprawnienia na rzecz ochrony środowiska niekoniecznie wiążą się z wysokimi kosztami i biurokracją. Wszyscy członkowie programu Czysty Biznes, wspieranego przez Fundację Partnerstwo dla Środowiska (FPŚ), dzielą się doświadczeniami i dobrymi praktykami dotyczącymi rozwiązywania problemów ekologicznych, jednocześnie monitorując swoje wyniki w dziedzinie ochrony środowiska przy pomocy internetowego narzędzia o nazwie Menadżer Środowiska. Narzędzie zostało niedawno opracowane w ramach programu Komisji Europejskiej LIFE-Środowisko. Umożliwia ono firmom wypracowanie oszczędności do 60 000 euro oraz poprawę zarządzania odpadami, wodą, energią i innymi zasobami.

Joanna Węgrzycka, przedstawicielka FPŚ podczas Zielonego Tygodnia, wspominała także o nieustannie rozwijającym się programie regionalnym „Zielone Szlaki - Greenways”. Jest to inicjatywa FPŚ realizowana przy współpracy sześciu fundacji z Bułgarii, Republiki Czeskiej, Węgier, Polski, Rumunii i Słowacji dążących do poprawy ochrony środowiska, rozwoju wspólnot lokalnych i społeczeństw. Zielone Szlaki obejmują obecnie ponad 4000 km ścieżek pieszych i rowerowych oraz szlaków przyrodniczych.

Głos młodości



© Wspólnoty Europejskie



© Wspólnoty Europejskie



© Wspólnoty Europejskie



Jason O'Connor, 17-letni uczeń z Dublina, był jednym z reprezentantów krajowych Młodzieżowego Eko-parlamentu, którzy wzięli udział w Zielonym Tygodniu 2007. Przemawiając jako gość podczas sesji zamykającej, zwrócił się do Komisji Europejskiej z prośbą o to, by nie przestała zapraszać młodych ludzi zainteresowanych kwestiami ekologicznymi na przyszłe edycje. Powiedział, że w czasie różnych sesji i wystaw oraz dyskusji z innymi uczestnikami, młodzież mogła wiele się nauczyć.

Jason przyznał, że niektóre elementy żargonu ekologicznego wprawiały go oraz jego kolegów w zakłopotanie. Sądzi także, że niektóre przemówienia mogłyby być krótsze! Jednak ilość użytecznych informacji, z jakimi mógł się zapoznać podczas tego tygodnia, zrobiła na nim duże wrażenie; a dowody na to, że Europejczycy w coraz większym stopniu angażują się w zrównoważony rozwój, podzielały na niego motywująco.

W imieniu swoich młodych kolegów, którzy także uczestniczyli w brukselskim wydarzeniu, Jason przedstawił trzy propozycje dla bardziej zielonej Europy: większa współpraca między firmami, organizacjami pozarządowymi i społeczeństwem, lepsze informowanie społeczeństwa o problemach i inicjatywach, a co najważniejsze – dobra edukacja ekologiczna we wszystkich szkołach.

Są to niewątpliwie mądre słowa, które powinny skłonić do refleksji tych, którzy już planują Zielony Tydzień 2008...

